

Sygn. akt I ACa 995/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 sierpnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – I Wydział Cywilny

w składzie następującym :

Przewodniczący:	SSA Barbara Lewandowska (spr.)
Sędziowie:	SA Ewelina Jokiel SO (del.) Mariusz Wicki
Protokolant:	stażystka Joanna Muńska

po rozpoznaniu w dniu 23 sierpnia 2016 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa H. L.

przeciwko J. J.

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności

na skutek apelacji powódki od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 23 kwietnia 2013 r. sygn. akt I C 522/12

I/ zmienia zaskarżony wyrok:

a) w punkcie I (pierwszym) w ten sposób, że pozbawia wykonalności – co do kwoty 55.167,42 zł (pięćdziesiąt pięć tysięcy sto sześćdziesiąt siedem złotych 42/100) – tytuł wykonawczy w postaci nakazu zapłaty z dnia 10 września 2003 r. wydanego przez Sąd Okręgowy w Gdańsku w postępowaniu nakazowym w sprawie Nc 785/03, utrzymanego w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 19 sierpnia 2004 r. w sprawie sygn. akt I C 1984/03, oddalając powództwo w pozostałym zakresie,

b) w punkcie 2 (drugim) w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.208,89 zł (jeden tysiąc dwieście osiem złotych 89/100) tytułem zwrotu kosztów procesu;

II/ oddala apelację w pozostałym zakresie;

III/ zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 6.189,63 zł (sześć tysięcy sto osiemdziesiąt dziewięć złotych 63/100) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego i kasacyjnego;

IV/ nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gdańsku kwotę 5.547 (pięć tysięcy pięćset czterdzieści siedem) złotych tytułem części nieuiszczonych kosztów sądowych, od których powódka była zwolniona.

I ACa 995/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 23 kwietnia 2013 r., po ponownym rozpoznaniu sprawy, Sąd Okręgowy w Gdańsku oddalił powództwo H. L. przeciwko pozwanemu J. J. o pozbawienie wykonalności – po ostatecznej modyfikacji: w części ponad kwotę 10.187,67 zł – tytułu wykonawczego w postaci nakazu zapłaty z dnia 10 września 2003 r., wydanego przez Sąd Okręgowy w Gdańsku w postępowaniu nakazowym w sprawie I Nc 785/03, utrzymanego w mocy wyrokiem tego samego Sądu z dnia 19 sierpnia 2004 r. w sprawie I C 1984/03, zaopatrzonego w klauzulę wykonalności w dniu 20 września 2004 r. Powództwo to powódka opierała na zarzucie wygaśnięcia wierzytelności pozwanego objętej wskazanym tytułem wykonawczym z uwagi na skuteczne dokonanie przez nią potrącenia jej wierzytelności wzajemnej względem pozwanego z tytułu czynszu najmu lokalu mieszkalnego.

Wyrokiem z dnia 20 września 2011 r. (sygn. akt I C 1275/09) Sąd Okręgowy w Gdańsku po raz pierwszy rozpoznając sprawę oddalił powództwo, stwierdzając brak wykazania przez powódkę istnienia umowy najmu, a tym samym – istnienia wierzytelności wzajemnej powódki podlegającej potrąceniu.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy na skutek uchylecia tego wyroku przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku wyrokiem z dnia 16 lutego 2012 r. sygn. akt I ACa 1631/11, Sąd Okręgowy w Gdańsku ponownie oddalił powództwo, opierając się o poczynione w sprawie następujące ustalenia faktyczne:

Powódka oraz S. J. w okresie od października 1995 do lutego 1999 r. wynajmowali pozwanemu lokal mieszkalny położony w S., za który pozwany nie uiszczał należnego miesięcznego czynszu. Powódka i S. J. prowadzili wspólnie działalność gospodarczą w postaci pensjonatu, w związku z czym zaciągali kilkakrotnie pożyczki u pozwanego. Miedzy innymi powódka pożyczyła od pozwanego kwotę 50.000 zł z terminem zwrotu do dnia 29 kwietnia 1999 r., zabezpieczając spłatę długu wekslem in blanco, który – wobec braku zapłaty – pozwany w dniu 22 maja 2003 r. uzupełnił na 94.965,75 zł z terminem płatności w dniu 30 maja 2003 r. Na sumę wekslową składała się kwota pożyczki oraz odsetki ustawowe od niej za okres od 30 lutego 1999 r. do dnia 22 maja 2003 r. Po bezskutecznym wezwaniu powódki do wykupu weksla pozwany wystąpił wobec niej do Sądu Okręgowego w Gdańsku z roszczeniem wekslowym w postępowaniu nakazowym, uzyskując nakaz zapłaty z dnia 10 września 2003 r. w sprawie I Nc 785/03, nakazujący powódce aby zapłaciła pozwanemu kwotę 94.965,75 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 11 czerwca 2003 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 5.214,50 zł tytułem kosztów procesu. Nakaz ten został następnie w całości utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 19 sierpnia 2004 r. w sprawie I C 1984/03, a w dniu 20 września 2004 r. została mu nadana klauzula wykonalności.

Na podstawie tego tytułu wykonawczego, na wniosek pozwanego z dnia 16 grudnia 2004 roku została wszczęta egzekucja prowadzona przez Komornika Sądowego Rewiru VII przy Sądzie Rejonowym Gdańsk-Północ w Gdańsku w sprawie sygn. akt VII Km 3252/04. W trakcie postępowania egzekucyjnego pozwany rozszerzył wniosek egzekucyjny o inny jeszcze tytuł wykonawczy uzyskany przeciwko powódce – wyrok Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 29 stycznia 2007 r. w sprawie I C 1105/06 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 18 września 2007 r. sygn. akt I ACa 601/07, zaopatrzone w klauzulę wykonalności w dniu 19 lutego 2008 r., z których zamierzał wyegzekwować kwoty, odpowiednio, 3.600 zł i 2.700 zł.

W toku postępowania egzekucyjnego w sprawie VII Km 3252/04 pozwany ograniczył wniosek egzekucyjny o 50.000 zł, tj. do kwoty 44.965,75 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 11 czerwca 2003 r. W wyniku egzekucji od powódki wyegzekwowana została łącznie kwota 26.960,18 zł, z której pozwany otrzymał 21.557,05 zł, z czego 10.397,38 zł powódka zapłaciła bezpośrednio do rąk wierzyciela i kwota ta w całości została zaliczona na należność główną. Komornik przekazał natomiast pozwanemu kwotę 11.159,67 zł, która została zaliczona następująco: 4.973,17 zł na odsetki, 900 zł na koszty zastępstwa adwokackiego w egzekucji, 1.614,50 zł na koszty procesu, 72 zł na koszty klauzuli,

3.600 zł na koszty zastępstwa adwokackiego w procesie. Koszty egzekucyjne zapłacono z dokonywanych wpłat do kwoty 5.403,13 zł.

Jak ustalił Sąd Okręgowy, na dzień 11 kwietnia 2008 r. zaległość w postępowaniu egzekucyjnym wynosiła: 34.569,37 zł z tytułu należności głównej, 28.009,61 zł z tytułu odsetek do dnia 11 kwietnia 2008 r. (oraz dalsze odsetki wraz z należną od nich opłatą egzekucyjną w wysokości 12,69 zł dziennie), koszty procesu 6.300 zł, koszty zastępstwa adwokackiego w egzekucji 300 zł, koszty klauzuli 12 zł, opłata egzekucyjna 17.836,26 zł, wydatki gotówkowe 11 zł.

Na podstawie wspomnianego wyżej nakazu zapłaty I Nc 785/03 w 2005 roku na wniosek pozwanego egzekucję wszczął również Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Sopocie w sprawie Km 354/05. W dniu 4 stycznia 2008 r. powódka złożyła pozwanemu oświadczenie o potrąceniu wierzytelności wzajemnej, wynikającej z niuregulowanego przez pozwanego czynszu najmu lokalu w S. za okres od 1 października 1995 r. do 1 lutego 1999 r. w wysokości 83.780 zł, z wierzytelnością przysługującą pozwanemu wobec niej a stwierdzoną nakazem zapłaty I Nc 785/03, wzywając pozwanego do zawiadomienia o powyższym komorników prowadzących egzekucję na podstawie tego tytułu wykonawczego i do złożenia wniosku o umorzenie postępowania egzekucyjnego z uwagi na wzajemne umorzenie się obu długów. Pismo zawierające powyższe oświadczenie powódki zostało pozwanemu doręczone w dniu 17 stycznia 2008 r. Ponadto powódka złożyła pozwanemu analogiczne oświadczenie (doręczone mu w dniu 25 kwietnia 2008 r.) dotyczące wygaśnięcia, z uwagi na potrącenie czynszu najmu za wskazany wyżej okres, wierzytelności wzajemnej pozwanego w kwocie 6.312 zł wynikającej z tytułu wykonawczego w postaci wyroków Sądu Okręgowego w Gdańsku w sprawie I C 1105/06 i Sądu Apelacyjnego w Gdańsku w sprawie I ACa 601/07.

Pismem z dnia 29 lipca 2008 r., w toku niniejszego procesu, powódka ponownie złożyła pozwanemu oświadczenie o potrąceniu kwoty 95.266,10 zł z tytułu należności za bezumowne korzystanie przez pozwanego z lokalu w S. w okresie od 1 października 1995 r. do 1 lutego 1999 r. z wierzytelnością pozwanego wynikającą z nakazu zapłaty I Nc 785/03, a odrębnym pismem – potrąciła część tej samej wierzytelności z wierzytelnością pozwanego wynikającą ze wskazanych wyżej wyroków Sądu Okręgowego i Apelacyjnego w G. (I C 1105/06 i I ACa 601/07).

Mając na uwadze powyższe ustalenia faktyczne Sąd pierwszej instancji uznał, że powódka pomimo przeprowadzonych na jej wniosek dowodów nie wykazała, że przysługuje jej wierzytelność wobec pozwanego z tytułu zaległego czynszu najmu oraz w jakiej kwocie. Do wniosku takiego doprowadziła ten Sąd szerzej przedstawiona ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego. Z tego względu oświadczenie powódki o dokonaniu potrącenia wskazanej wierzytelności ocenił jako bezskuteczne, a powództwo przeciwegzekucyjne oparte na zarzucie potrącenia uznał za pozbawione podstaw. Sąd orzekający miał nadto na uwadze zgłoszony przez pozwanego zarzut przedawnienia wierzytelności zgłoszonych do potrącenia stwierdzając, że nawet gdyby potrącana wierzytelność została wykazana, to biorąc pod uwagę źródło zobowiązania pozwanego wskazane przez powódkę – w postaci płatnego miesięcznie czynszu najmu będącego świadczeniem okresowym, dochodzonego za okres od 1 października 1995 r. do 1 lutego 1999 r. – termin przedawnienia ostatniej z rat, za styczeń 1999 roku, upłynąłby z dniem 16 stycznia 2002 roku. Skoro zaś podstawą wierzytelności wzajemnej pozwanego wynikającą z nakazu zapłaty był weksel wystawiony przez powódkę in blanco i uzupełniony przez pozwanego w dniu 22 maja 2003 r., to w tej ostatniej dacie żadne z roszczeń czynszowych powódki (nawet gdyby istniały) nie były nieprzedawnione, a w konsekwencji, w świetle art.502 k.c., nie mogłyby one zostać skutecznie zgłoszone do potrącenia.

Na skutek apelacji powódki od powyższego wyroku, wyrokiem z dnia 6 lutego 2014 r., Sąd Apelacyjny w Gdańsku zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że pozbawił wyrok Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 19 sierpnia 2004 r. w sprawie I C 1984/03 wykonalności co do kwoty 55.167,42 zł (punkt I. a), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (punkt I. b) i zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 4.208,50 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (punkt I. c), oddalił apelację w pozostałym zakresie (punkt II) oraz orzekł o kosztach postępowania (punkty III i IV). Uwzględniając zarzut wadliwej oceny dowodów Sąd Apelacyjny uznał, że powódka wykazała zawarcie umowy najmu pomiędzy stronami na warunkach przez nią opisanych, a w konsekwencji jako usprawiedliwiony co do zasady ocenił podniesiony przez nią zarzut potrącenia. Jednakże ze względu na częściowo zasadnie zgłoszony przez pozwanego zarzut przedawnienia wierzytelności powódki przestawionej do potrącenia, za dopuszczalne uznał potrącenie jedynie

tej części wierzytelności wzajemnej powódki, która nie uległa przedawnieniu, a mianowicie kwoty 55.167,42 zł stanowiącej równowartość czynszu najmu za okres od 30 kwietnia 1996 r. do 31 stycznia 1999 r., czyli za 33 miesiące. Za niemożliwe natomiast do potrącenia uznał Sąd Apelacyjny wierzytelności powódki z wierzytelnościami pozwanego wynikającymi z wyroków Sądów Okręgowego i Apelacyjnego w G. z dnia 29 stycznia 2007 r. i 18 września 2007 r.

Od przedstawionego wyroku Sądu Apelacyjnego skargę kasacyjną wniósł pozwany. Na skutek tej skargi, wyrokiem z dnia 9 września 2015 r. sygn. akt IV CSK 653/14, Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok w punktach I (pierwszym) podpunktach „a” i c”, III (trzecim) i IV (czwartym) i w tym zakresie przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Gdańsku do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego. W uzasadnieniu tego rozstrzygnięcia Sąd Najwyższy za błędne uznał przyjęcie przez Sąd drugiej instancji istnienia tzw. stanu potrącalności w sytuacji, gdy w świetle poczynionych ustaleń nie wystąpiły warunki z art.502 k.c., gdyż wierzytelność powódki z tytułu czynszu przedawniła się, gdy wierzytelność wekslowa pozwanego jeszcze nie istniała.

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Pismem procesowym z dnia 13 stycznia 2016 r. (K.624 i nast.) powódka, w związku z treścią powyższego wyroku Sądu Najwyższego, wskazała nową podstawę faktyczną powództwa, powołując się jednocześnie na nowe okoliczności faktyczne powstałe po wydaniu przez Sąd pierwszej instancji zaskarżonego wyroku, a mianowicie na spłacenie przez nią całości długu wynikającego z nakazu zapłaty w sprawie Nc 785/03, utrzymanego w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 19 sierpnia 2004 r. w sprawie I C 1984/03, zaopatrzonego przez ten Sąd w klauzulę wykonalności w dniu 20 września 2004 r. Powódka podnosiła, że wierzytelność z tego tytułu obejmowała kwotę należności głównej w wysokości 94.965,75 zł, ustawowe odsetki od tej należności za okres od dnia 11 czerwca 2003 r. do dnia zapłaty, koszty procesu w wysokości 5.214,50 zł i koszty postępowania klauzulowego w kwocie 72 zł. Powódka wskazała ponownie, że egzekucję na podstawie tego tytułu wykonawczego, wraz z kosztami postępowania egzekucyjnego, prowadził Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym Gdańsk-Północ w Gdańsku w sprawie Km 3252/04.

Powódka podkreśliła, że w toku tej egzekucji pozwany dwukrotnie ograniczał wniosek egzekucyjny dotyczący pierwotnie całej powyższej należności:

- 1) pismem z dnia 24 czerwca 2005 r. wniosek ten ograniczył do kwoty 44.965,75 zł należności głównej wraz z odsetkami ustawowymi od tej kwoty oraz kosztami postępowania, co było wynikiem zgłoszonej przez nią już w pozwie zapłaty pozwanemu przez powódkę kwoty 50.000 zł,
- 2) pismem z dnia 7 sierpnia 2006 r. wierzyciel ograniczył wniosek egzekucyjny o dalszą kwotę 10.000 zł, wprost wskazując w swoim piśmie od komornika, że kwota ta została mu zapłacona bezpośrednio przez powódkę i że nie domaga się od niej odsetek za opóźnienie.

Po tych ograniczeniach, jak podnosiła powódka, egzekucja toczyła się już tylko co do kwoty 34.965,75 zł należności głównej wraz z odsetkami ustawowymi od tej kwoty od dnia 11 czerwca 2003 r. do dnia zapłaty oraz co do kosztów procesu w wysokości 5.214,50 zł, kosztów postępowania klauzulowego w kwocie 72 zł, kosztów postępowania egzekucyjnego w kwocie 900 zł (wynagrodzenia pełnomocnika wierzyciela) i kosztów egzekucji. Na okoliczność dokonywanych następnie wpłat powódka przedstawiła zaświadczenie komornika sądowego prowadzącego postępowanie egzekucyjne Km 3252/04, z którego wynikało, że dłużniczka w dniu 11 sierpnia 2006 r. wpłaciła kwotę 11.159,67 zł, z czego 4.976,17 zł tytułem odsetek, w dniu 5 września 2014 r. – kwotę 16.738,97 zł, z czego 1.233,20 zł tytułem odsetek, w okresie od września 2014 roku aż do października 2015 roku, co miesiąc, kwoty od 259,23 zł do 266,96 zł (w październiku 2015 r. – 251,52 zł) tytułem odsetek (v. zaświadczenie komornika sądowego z dnia 17 grudnia 2015 r. – K.641-645). Skarżąca przyznała, że przedmiotowe postępowanie egzekucyjne prowadzone jest także na podstawie innych, później dołączonych tytułów wykonawczych z 2006 i 2007 roku, jednak niewątpliwie środki w wysokości 11.159,67 zł wpłacone w dniu 11 sierpnia 2006 r. dotyczyły należności objętej spornym w sprawie

tytułem wykonawczym sygn. akt Nc 785/03, bowiem w roku 2006 wskazane postępowanie egzekucyjne prowadzone było jedynie na podstawie tego tytułu wykonawczego.

Powódka podnosiła, że z treści tytułów wykonawczych znajdujących się w aktach Km 3252/04 oraz zaświadczenia komornika z dnia 11 kwietnia 2008 r. (załączonego do pozwu) wynika nadto, iż zapłacone wierzycielowi zostały w całości wszystkie koszty procesów, postępowań klauzulowych i postępowania egzekucyjnego, w tym – dotyczące przedmiotowego tytułu wykonawczego, zatem do zapłaty pozostawały jedynie odsetki ustawowe za opóźnienie od części niewyegzekwowanej należności głównej w wysokości 34.965,75 zł, liczone od dnia 11 czerwca 2003 r. do dnia 11 sierpnia 2006 r.

Powódka podniosła dalej, że umową z dnia 4 czerwca 2014 r. pozwana wraz ze S. J. sprzedali stanowiący ich własność lokal mieszkalny w S. M. P., który w dniu 30 stycznia 2015 r. zapłacił pozwanemu kwotę 94.965,75 zł jako spłatę należności zabezpieczonej hipoteką przymusową na tej nieruchomości, wpisaną do księgi wieczystej na podstawie nakazu zapłaty Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 10 września 2003 r. sygn. akt I Nc 785/03, co pozwany potwierdził swoim pisemnym oświadczeniem z dnia 30 stycznia 2015 r., złożonym w obecności i poświadczonym przez notariusza (v. oświadczenie notarialne pozwanego z dnia 30 stycznia 2015 r. – K.630, umowa sprzedaży lokalu z dnia 4 czerwca 2014 r. – K.631-639). Oświadczenie to stało się podstawą do wykreślenia wspomnianej hipoteki przymusowej z księgi wieczystej prowadzonej dla zbytego lokalu (v. odpis zupełny z księgi wieczystej na dzień 12 lutego 2016 r. – K.681-713).

Przedstawiając powyższe powódka wskazała, że podtrzymuje wnioski apelacji z odmienną obecnie motywacją, a mianowicie z uwagi na to, że wierzytelność objęta przedmiotowym tytułem wykonawczym została w całości spłacona razem z odsetkami i wszelkimi kosztami, co pozwany osobiście potwierdził przed notariuszem, przy czym z wycień powódki wynika, że w istocie otrzymał kwotę wyższą niż wysokość faktycznego zadłużenia z powyższego tytułu, istniejącego w dacie zapłaty. Skarżąca podniosła, że pomimo dokonanej zapłaty pozwany domaga się kontynuowania czynności egzekucyjnych przez komornika w sprawie Km 3252/04 na podstawie przedmiotowego tytułu wykonawczego (v. pismo komornika sądowego do powódki z dnia 17 grudnia 2015 r. – K.640).

Pozwany sprzeciwił się podniesieniu przez powódkę powyższych okoliczności, zarzucając, że takie działanie powódki stanowi niedopuszczalną w instancji odwoławczej zmianę faktyczną powództwa. W piśmie procesowym z dnia 18 stycznia 2016 r. (v. K.650 i nast.) zaprzeczył, by zadłużenie powódki wynikające ze spornego tytułu wykonawczego było w całości spłacone i stwierdził, że aktualnie zadłużenie to wynosi 106.708,38 zł. Pozwany zaprzeczył, aby otrzymał od powódki kwotę 50.000 zł ujętą w zaświadczeniu komornika złożonym przez powódkę oraz przedstawił w toku postępowania apelacyjnego zaświadczenie tego samego komornika sądowego prowadzącego postępowanie egzekucyjne w sprawie Km 3252/04, z dnia 18 lutego 2016 r. (K.719-721), z którego wynika, że wykazana przez niego w poprzednim zaświadczeniu jako zapłacona kwota 50.000 zł „stanowi kwotę, o którą wierzyciel ograniczył postępowanie egzekucyjne zgodnie z pismem z dnia 24-06-2005 r.”. W konsekwencji pozwany podnosił, że w dalszym ciągu należy mu się od powódki, poza innymi wskazanymi należnościami ze spornego tytułu, także niezapłacona dotąd kwota 50.000 zł z ustawowymi odsetkami od niej od dnia 11 czerwca 2003 r. do dnia zapłaty. Jednocześnie pozwany przyznał, że otrzymał od nabywcy nieruchomości zabezpieczonej hipoteką kwotę 94.965,7 zł, w związku z czym zawiesił egzekucję do czasu rozstrzygnięcia niniejszego sporu, ale ostateczne ustalenie stanu zaległości, jego zdaniem, nie jest możliwe z uwagi na toczące się przedmiotowe postępowanie. Pozwany zarzucił nadto, że oświadczeniem złożonym przed notariuszem w dniu 30 stycznia 2015 r. nie zwolnił ani nie miał zamiaru zwolnienia powódki z obowiązku zapłaty pozostającej części długu, a jedynie złożył to oświadczenie nabywcy lokalu obciążonego hipoteką w celu wykreślenia tej hipoteki. W tych warunkach pozwany nadal domagał się oddalenia apelacji.

Powódka – podtrzymując swoje twierdzenie o całkowitej zapłacie należności objętej nakazem zapłaty w sprawie Nc 785/03 – z ostrożności procesowej, jako ewentualny, dodatkowo podniosła oparty o art.125 § 1 k.c. zarzut przedawnienia wierzytelności pozwanego wynikającej z tego tytułu wykonawczego w zakresie spornej kwoty 50.000 zł z ustawowymi odsetkami, a także w zakresie odsetek za opóźnienie liczonych od kwoty 10.397,38 zł należności głównej. Zdaniem powódki nastąpiło przedawnienie możliwości egzekwowania tej należności i odsetek od niej z uwagi na cofnięcie przez pozwanego, pismem z dnia 24 czerwca 2005 r., wniosku o egzekucję w sprawie Km

3252/04 w zakresie kwoty 50.000 zł z odsetkami, a pismem z dnia 7 sierpnia 2008 roku co do kwoty 10.397,38 zł z odsetkami, w następstwie zapłacenia przez nią tych kwot wierzycielowi. Powódka argumentowała, że wierzyciel nie może już wnosić o egzekucję tej części świadczenia, ponieważ wobec odpowiedniego stosowania art.203 § 2 zd.1 k.p.c. w zw. z art.13 § 2 k.p.c., cofnięcie wniosku egzekucyjnego niweczy przerwę biegu przedawnienia spowodowaną wszczęciem postępowania egzekucyjnego i że bez znaczenia pozostaje przy tym brak dotychczasowego umorzenia tego postępowania przez komornika we wskazanej wyżej części. Konsekwencją czynności wierzyciela, zdaniem powódki, jest przedawnienie z dniem 20 września 2014 r. roszczenia głównego w części dotyczącej kwoty 50.000 zł, bowiem wyrok będący podstawą wydania tytułu wykonawczego co do tej kwoty uprawomocnił się w dniu 20 września 2004 r. (wyrok Sądu Okręgowego w Gdańsku w sprawie I C 1984/03, utrzymujący w mocy nakaz zapłaty w sprawie Nc 785/03). Pismo procesowe powódki z dnia 12 lutego 2016 r. (K.665-680) zawiera jej szczegółowe wyliczenia i argumentację w tym zakresie.

Pozwany konsekwentnie, wskazując na art.383 k.p.c., podtrzymał zarzut niedopuszczalności zmiany podstawy dochodzonego przez powódkę roszczenia, a nadto podnosił, że nie można opierać powództwa o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności na fakcie spłaty należności wynikających z tego tytułu wykonawczego po wszczęciu postępowania egzekucyjnego. Zdaniem pozwanego ostatecznie i prawidłowo wyliczona aktualna wysokość obecnego stanu zadłużenia powódki względem niego wynosi 106.762,82 zł, a kwotę tę stanowią pozostałe do zapłaty odsetki od spłaconej po terminie – przez M. P. – należności głównej. Wyliczenie wysokości długu powódki pozwany przedstawił w piśmie procesowym z dnia 29 kwietnia 2016 r. (K.735-740).

Jak wynika z powyższego, aktualnie żądanie powódki pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego, po pierwsze, dotyczy jedynie tytułu w postaci nakazu zapłaty Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 10 września 2003 r. wydanego w sprawie Nc 785/93 oraz utrzymującego go w całości w mocy wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 19 sierpnia 2004 r. w sprawie I C 1984/03. Sąd Apelacyjny w Gdańsku, orzekając w sprawie ponownie wyrokiem z dnia 6 lutego 2014 r., zaaprobował pogląd Sądu pierwszej instancji, że powódka nie potrafiła skutecznie własnej wierzytelności z wierzytelnością pozwanego wynikającą z wyroków Sądu Okręgowego w Gdańsku w sprawie I C 1105/06 i Sądu Apelacyjnego w Gdańsku w sprawie I ACa 601/07. Z tej przyczyny apelacja powódki w tej części została prawomocnie oddalona (wskazany wyżej wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 6 lutego 2014 r.).

Po drugie, żądanie powódki nie jest obecnie oparte na zarzucie wygaśnięcia wierzytelności pozwanego wynikającej z tego tytułu wykonawczego w następstwie potrącenia wierzytelności wzajemnej powódki (które okazało się nieskuteczne), ale na zarzucie wygaśnięcia wierzytelności pozwanego na skutek spełnienia w całości świadczenia objętego przedmiotowym tytułem wykonawczym. Podstawową w tych warunkach kwestią jest ocena dopuszczalności tego rodzaju modyfikacji podstawy faktycznej powództwa na etapie postępowania apelacyjnego. Jak bowiem podnosił pozwany, przepis art.383 k.p.c. stanowi, że w postępowaniu apelacyjnym nie można rozszerzyć żądania pozwu ani występować z nowymi roszczeniami. Jednakże w razie zmiany okoliczności można żądać zamiast pierwotnego przedmiotu sporu jego wartości lub innego przedmiotu (a w sprawach o świadczenia powtarzające się można nadto rozszerzyć żądanie pozwu o świadczenia za dalsze okresy, co nie dotyczy niniejszego sporu).

W ocenie Sądu Apelacyjnego dokonana przez powódkę na obecnym etapie procesu modyfikacja podstawy roszczenia jest dopuszczalna w świetle art.383 k.p.c. Przedmiotem sporu pomiędzy stronami w dalszym ciągu pozostaje sprecyzowane ostatecznie przed Sądem pierwszej instancji (v.K.183) żądanie powódki co do pozbawienia wykonalności wspomnianego powyżej tytułu wykonawczego ponad kwotę 10.187,67 zł, to jest – w dacie sprecyzowania pismem procesowym z dnia 23 czerwca 2009 r. – co do kwoty 129.288 zł z dalszymi bieżącymi odsetkami. Kwota 129.288 zł wskazana też została jako wartość przedmiotu zaskarżenia w apelacji powódki (K.456). Powódka w pozwie już, eksponując kwestię potrącenia, powoływała się również na fakty z przebiegu postępowania egzekucyjnego w sprawie VII Km 3252/04, przedstawiając twierdzenia faktyczne dotyczące spłaty części zadłużenia w okresie do daty wytoczenia powództwa. Do pozwu powódka załączyła zaświadczenie prowadzącego tę egzekucję komornika sądowego z dnia 11 kwietnia 2008 r. o dokonanych wpłatach (v.K.22), z którego wynika, że do tej daty od powódki wyegzekwowana została łącznie kwota 76.960,18 zł, z czego pozwany wierzyciel otrzymał 71.557,05 zł, z czego kwotę 60.397,38 zł „dłużniczka zapłaciła bezpośrednio, a kwota ta została zaliczona w całości na należność główną” (według

treści pisma komornika), zaś komornik przekazał pozwanemu wierzycielowi kwotę 11.159,67 zł zarachowaną do wysokości 4.973,17 zł na odsetki, 900 zł na koszty zastępstwa adwokackiego w egzekucji, 1.614,50 zł na koszty procesu, 72 zł na koszty klauzuli, 3.600 zł na koszty zastępstwa adwokackiego w procesie oraz 5.403,13 zł na poczet kosztów egzekucyjnych. Z powyższego zaświadczenia w sposób usuwający wszelkie dalsze wątpliwości (o których mowa w poniższych rozważaniach) wynika, że w okresie do dnia wytoczenia niniejszego powództwa, tj. do 22 kwietnia 2008 roku, powódka w całości zapłaciła pozwanemu koszty procesu w łącznej kwocie 5.214,50 zł zasądzone od niej spornym tytułem wykonawczym (nakazem zapłaty w sprawie Nc 785/03 utrzymanym w całości w mocy wyrokiem w sprawie I C 1984/03) oraz koszty nadania klauzuli wykonalności. Okoliczność tę podnosiła i wykazała już przy wniesieniu pozwu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, podnosząc nową podstawę faktyczną, powódka nie wystąpiła z nowym roszczeniem ani nie rozszerzyła kwotowo żądania pozwu. Powołanie przez nią nowych okoliczności faktycznych i argumentów prawnych po wydaniu zaskarżonego wyroku w części dotyczyło okoliczności nowych, których nie mogła powołać przed Sądem pierwszej instancji – jak zbycie lokalu mieszkalnego objętego zabezpieczeniem hipotecznym i zapłata długu wynikającego z przedmiotowego tytułu wykonawczego przez dłużnika rzeczowego, czy upływ termin przedawnienia roszczenia stwierdzonego tym tytułem wykonawczym na zasadzie art.125 § 1 k.c. Pozostałe natomiast twierdzenia faktyczne i dowody (np. z dokumentów z akt postępowania egzekucyjnego) należy uznać za podniesione przez powódkę w sytuacji, gdy wynikła potrzeba ich powołania, to jest po wyroku Sądu Najwyższego w niniejszej sprawie, przesądzającym wadliwość zarzutu potrącenia, na którym pierwotnie opierało się powództwo (art.381 k.p.c.).

Podnieść przy tym trzeba, że Sąd Apelacyjny jest sądem merytorycznym i rozstrzyga spór w oparciu o materiał dowodowy zebrany w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym (art.382 k.p.c.), biorąc pod uwagę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy apelacyjnej (art.316 § 1 zd.1 k.p.c. w zw. z art.391 § 1 k.p.c.). W szczególności powództwo egzekucyjne ocenia się według stanu rzeczy z chwili orzekania (tak Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 30 marca 1976 r., III CZP 18/76- OSNCP 1976, nr 9, poz.195, LEX nr 1972). Sąd Apelacyjny w pełni podziela ponadto pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w uchwale z dnia 25 listopada 2010 r. (III CZP 91/10, OSNC 2011, nr 6, poz.68, LEX nr 613879), zgodnie z którym w sprawie o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności dopuszczalne jest powołanie przez stronę w procesie nowej podstawy faktycznej, gdy podstawa powoływana wcześniej (np. zarzut potrącenia) okazała się nieskuteczna.

Reasumując, według oceny Sądu Apelacyjnego w procesie niniejszym dopuszczalne było odwołanie się przez powódkę do nowej podstawy faktycznej tego samego powództwa, przy zachowaniu treści roszczenia w jego wcześniej zgłoszonych granicach. Tym samym mogła powódka do zamknięcia rozprawy apelacyjnej wskazać na nowe okoliczności i podnieść nowe argumenty prawne, które miałyby usprawiedliwiać jej żądanie.

Podkreślenia w tym miejscu wymaga jednak to, że wbrew stanowisku powódki na obecnym etapie procesu niemożliwe jest domaganie się przez nią rozpatrzenia sporu w sposób prowadzący do uwzględnienia wniosku jej apelacji w całości, to jest w kierunku pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności ponad wskazaną w apelacji kwotę 10.187,67 zł. Powyższy wniosek powódki nie uwzględnia bowiem faktu, że aktualnie przedmiotem rozstrzygnięcia może być jedynie ewentualne pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności co do kwoty 55.167,42 zł oraz ponowne orzeczenie o kosztach procesu. Wynika to z tego, że w pozostałej części wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 6 lutego 2014 r., oddalający apelację powódki w pozostałym zakresie, nie był przez nią zaskarżony skargą kasacyjną i jest prawomocny, niezależnie od tego, w oparciu o jaką podstawę faktyczną Sąd wówczas rozstrzygał sprawę.

Sąd Apelacyjny nie podzielił zarzutu pozwanego, który po zmianie przez powódkę podstawy faktycznej powództwa podniósł, że oparcie powództwa przeciwegzekucyjnego na zarzucie spełnienia – w całości lub w części – egzekwowanego świadczenia jest niedopuszczalne. Zarzut ten jest trafny jedynie w odniesieniu do takiego spełnienia świadczenia, które jest wynikiem działania komornika w postępowaniu egzekucyjnym. Nie można bowiem powołać się na wygaśnięcie roszczenia stwierdzonego tytułem wykonawczym z uwagi na jego wyegzekwowanie w oparciu o ten tytuł przez właściwy organ egzekucyjny. Inaczej jednak rzecz się ma w przypadku, gdy wierzyciel zostaje zaspokojony dobrowolnie, poza postępowaniem egzekucyjnym. W takiej sytuacji – jak też wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 listopada 2005 r. (V CK 296/05 – LEX nr 179714) – wykonalność tytułu wykonawczego nie gaśnie i „istnieje

potencjalna możliwość jego wykonania (...). Żądanie pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności jest zatem dopuszczalne, a podstawę takiego żądania stanowi nastąpienie po powstaniu tytułu egzekucyjnego zdarzenia, wskutek którego zobowiązanie, w całości lub w części, wygasło (art.840 § 1 pkt 2 k.p.c.). Takim zdarzeniem jest niewątpliwie spełnienie świadczenia przez dłużnika”. Powódka mogła zatem, co do zasady, podnieść w niniejszym procesie zarzut spełnienia świadczenia jako podstawę faktyczną powództwa.

Przedmiotem sporu pomiędzy stronami na obecnym etapie procesu była kwestia istnienia bądź nieistnienia długu powódki wobec pozwanego, wynikającego ze wspomnianego wyżej nakazu zapłaty w sprawie Nc 785/03, utrzymanego w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 19 sierpnia 2004 r. w sprawie I C 1984/03. Powódka twierdziła, że zapłaciła całość tego długu, natomiast pozwany wskazywał, że dług ten istnieje nadal i wynosi obecnie 106.708,38 zł. W ocenie Sądu Apelacyjnego powyższe twierdzenie faktyczne pozwanego nie znajduje dostatecznego oparcia w materiale dowodowym zebranym w sprawie.

Za zasadny przy tym uznał Sąd Apelacyjny zarzut pozwanego, że powódka wbrew swoim twierdzeniom nie wykazała faktu zapłaty na rzecz pozwanego kwoty 50.000 zł. W sytuacji sporu pomiędzy dłużnikiem, który twierdzi, że spełnił świadczenie pieniężne, a wierzycielem, który temu zaprzecza, na dłużniku zgodnie z art.6 k.c. spoczywa ciężar dowodu co do faktu spełnienia świadczenia. Powódka nie przedstawiła natomiast, poza własnym twierdzeniem, żadnego przekonującego dowodu w tym zakresie. Nie dysponowała dowodem w postaci pokwitowania wystawionego przez wierzyciela, ani nie przedłożyła dokumentu w postaci polecenia przelewu bankowego takiej kwoty. Powódka twierdziła, że o dokonaniu przez nią zapłaty bezpośrednio do rąk wierzyciela kwoty 50.000 zł świadczy ograniczenie o taką kwotę wniosku egzekucyjnego przez pozwanego w toku postępowania w sprawie Km 3252/04. Skarżąca oferowała wprawdzie dowody z przesłuchania stron oraz z zeznań świadków S. J. i M. P. (v.K.629) na okoliczność zaspokojenia wierzyciela, jednak Sąd Apelacyjny nie prowadził tych dowodów z uwagi na podzielenie podniesionego przez powódkę zarzutu przedawnienia w tym zakresie roszczenia pozwanego na zasadzie art.125 § 1 k.c.

W oparciu o dowód z dokumentu w postaci pisma pełnomocnika pozwanego z dnia 24 czerwca 2005 r. skierowanego do komornika sądowego prowadzącego egzekucję w sprawie VII Km 3252/04 na podstawie spornego tytułu wykonawczego Sąd Apelacyjny ustalił, że pismem tym pozwany poinformował, iż „ogranicza wniosek egzekucyjny i domaga się wyegzekwowania od dłużniczki kwoty 44.965,75 zł wraz z odsetkami ustawowymi od 11.06.2003 r.” (v.K.53 akt Km 3252/04). Wierzyciel w sposób jednoznaczny ograniczył zatem wniosek egzekucyjny i wskazał kwotę, której wyegzekwowania przez komornika oczekuje, wiążąc taką treścią wniosku organ egzekucyjny co do zakresu prowadzonej egzekucji. Pozwany w powołanym wyżej piśmie nie wyjaśnił, z jakiej przyczyny ogranicza swój wniosek egzekucyjny, a komornik z urzędu zamieścił na tym piśmie urzędową adnotację, kwalifikującą je jako deklarację wpłaty objętej ograniczeniem kwoty bezpośrednio do rąk wierzyciela. Z wystawianych przez komornika zaświadczeń, przedkładanych kolejno przez strony w toku niniejszego postępowania, wynika, że dopiero po powstaniu sporu w tym zakresie i wobec stanowczego stanowiska wierzyciela komornik przyznał, że wpłata taka nie wpłynęła na jego konto, lecz została zaksięgowana z uwagi na ograniczenie wniosku egzekucyjnego przez wierzyciela, które najwyraźniej komornik rozumiał jako skutek zapłaty dokonanej bezpośrednio do rąk wierzyciela.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego pismo powyższe, pomimo braku użycia w nim sformułowania o cofnięciu wniosku egzekucyjnego co do kwoty 50.000 zł, w istocie – ze względu na cel jego złożenia – stanowiło takie oświadczenie, ponieważ ograniczenie żądania egzekucji do pozostałej kwoty wynikającej z tytułu wykonawczego oraz odsetek, a także zachowanie samego wierzyciela, polegające na braku ponownego wniosku o prowadzenie egzekucji co do kwoty 50.000 zł w ramach tego postępowania, było równoznaczne z cofnięciem wniosku w tej części. Nie ma przy tym znaczenia podnoszony przez pozwanego brak wydania przez komornika sądowego postanowienia o umorzeniu postępowania egzekucyjnego w omawianym zakresie. W myśl art.823 § 1 k.p.c. postępowanie egzekucyjne umarza się bowiem z mocy samego prawa, jeżeli wierzyciel w ciągu roku nie dokonał czynności potrzebnej do dalszego prowadzenia postępowania lub nie zażądał podjęcia zawieszonoego postępowania. Termin powyższy biegnie od dnia dokonania ostatniej czynności egzekucyjnej, a w razie zawieszenia postępowania – od ustania przyczyny zawieszenia.

Wobec takiej regulacji prawnej postanowienie komornika co do umorzenia postępowania egzekucyjnego ma znaczenie jedynie deklaratywne. Umorzenie postępowania następuje bowiem ex lege, a w omawianej sprawie, wobec złożenia przez wierzyciela pisma ograniczającego wniosek egzekucyjny w dniu 27 czerwca 2005 r. (v. koperta K.54 akt VII Km 3252/04) oraz wobec jego późniejszej bezczynności, wywołało ono taki skutek z dniem 27 czerwca 2006 r. Bezspornie bowiem w ciągu tego czasu wierzyciel nie zmienił wcześniejszego wniosku ograniczającego egzekucję o tę kwotę. Z dniem zatem 27 czerwca 2006 r., wobec braku nowego wniosku lub innych działań wierzyciela w tym zakresie, postępowanie egzekucyjne co do kwoty 50.000 zł prowadzone przez komornika sądowego w sprawie VII Km 3252/04 umorzyło się z mocy prawa, niezależnie od kwestii formalnego potwierdzenia tego stanu przez komornika.

Okoliczność ta w warunkach faktycznych niniejszej sprawy nie ma jednak istotnego znaczenia o tyle, że poza sporem pozostaje fakt, iż ograniczając egzekucję o kwotę 50.000 zł w dniu 27 czerwca 2005 r. przed komornikiem działającym przy Sądzie Rejonowym Gdańsk-Północ w Gdańsku prowadzącym postępowanie egzekucyjne w sprawie VII Km 3252/04, wierzyciel złożył pismem z dnia 7 czerwca 2006 r. wniosek o egzekucję tego świadczenia do komornika sądowego działającego przy Sądzie Rejonowym w Sopocie w sprawie KM 830/06 (v. wniosek egzekucyjny – K.722). Także i to postępowanie egzekucyjne, wobec niepodjęcia przez wierzyciela żadnej czynności w sprawie przez okres roku, uległo umorzeniu z mocy prawa, o czym tamtejszy komornik zawiadomił pozwanego pismem z dnia 3 września 2007 r. (v. K.723 – zawiadomienie komornika w sprawie KM 830/06).

Z przedstawionych okoliczności wynika, że oba postępowania egzekucyjne obejmujące sporną kwotę 50.000 zł z ustawowymi odsetkami od niej – zarówno prowadzone przez komornika sądowego w sprawie VII Km 3252/04, jak i przez komornika sądowego w sprawie KM 830/06, umorzyły się z mocy samego prawa, ze skutkiem przewidzianym w art.826 zd. 1 k.p.c., który stanowi, że umorzenie postępowania egzekucyjnego powoduje uchylenie dokonanych czynności egzekucyjnych, lecz nie pozbawia wierzyciela możliwości wszczęcia ponownej egzekucji, chyba że z innych przyczyn egzekucja jest niedopuszczalna.

Sąd Apelacyjny nie podzielił przy tym poglądu pozwanego, że już pierwszy wniosek egzekucyjny pozwanego, z dnia 16 grudnia 2004 r. w sprawie VII Km 3252/04, przerwał bieg przedawnienia roszczenia stwierdzonego nakazem zapłaty I Nc 785/03 i że przedawnienie nie zaczęło biec na nowo – zgodnie z art.124 § 2 k.c., ponieważ postępowanie w sprawie VII Km 3252/04 nigdy nie zostało w tym zakresie, w jakim dotyczyło ograniczenia przez wierzyciela wniosku egzekucyjnego pismem z dnia 24 czerwca 2005 r., prawomocnie zakończone. Braku zakończenia postępowania egzekucyjnego pozwany niesłusznie upatrywał w zaniechaniu umorzenia postępowania egzekucyjnego przez komornika prowadzącego to postępowanie. Jak bowiem wyżej wskazano, umorzenie to nastąpiło z mocy samego prawa, na podstawie (obowiązującego wówczas) art.823 k.p.c. z upływem roku, to jest z dniem 27 czerwca 2006 r., a wydanie w tym zakresie decyzji procesowej przez komornika nie było konieczne.

Pozwany powoływał się ponadto na ponowne złożenie wniosku egzekucyjnego o przeprowadzenie egzekucji co do kwoty 50.000 zł ze spornego tytułu wykonawczego kolejnym wnioskiem, z dnia 7 czerwca 2006 r., złożonym przez niego do komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w Sopocie. Także i w przypadku tego wniosku pozwany nie podejmował w ciągu roku żadnych czynności, co skutkowało umorzeniem się postępowania egzekucyjnego z mocy prawa na zasadzie art.823 k.p.c., o czym wspomniany komornik sądowy zawiadomił pozwanego pismem z dnia 3 września 2007 r. (K.723).

Co do skutków prawnych takiej sytuacji, tj. umorzenia się postępowania egzekucyjnego z mocy samego prawa z uwagi na bezczynność wierzyciela w ustawowo określonym czasie, Sąd Apelacyjny podziela przy tym wyrażany w orzecznictwie Sądu Najwyższego pogląd, dopuszczający w tym zakresie możliwość odpowiedniego stosowania art.182 § 2 k.p.c. w zw. z art.13 § 2 k.p.c. poprzez przyjęcie, że wniosek o wszczęcie egzekucji, którego był procesowy zakończył się umorzeniem postępowania egzekucyjnego ex lege z powodu niedziałania wierzyciela, nie wywołuje żadnych skutków, jakie ustawa wiąże z wnioskiem o wszczęcie egzekucji. W przeciwnym wypadku bezczynność wierzyciela byłaby premiowana kosztem praw dłużnika, poprzez umożliwienie wierzycielowi – za sprawą jego własnego zaniechania – utrzymywania dłużnika w stanie zagrożenia egzekucją przez czas nieokreślony, daleko wykraczający poza ustawowe 10 lat przewidziane w art.124 § 1 k.c., przez co instytucja przedawnienia możliwości

prowadzenia egzekucji straciłaby swoje praktyczne znaczenie (v.wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 kwietnia 2011 r., IV CSK 439/10 – LEX nr 1108491 – i powołane tam orzecznictwo co do tej kwestii). Takie rozumienie powyższego przepisu uwzględnia generalny postulat utrzymania stanu równowagi praw obu stron stosunku cywilnoprawnego.

W konsekwencji powyższego, w ocenie Sądu Apelacyjnego, ani wniosku egzekucyjnego z dnia 16 grudnia 2004 r., ani z dnia 7 czerwca 2006 r., w przedstawionych wyżej okolicznościach nie można uznać za zdarzenia przerywające bieg terminu przedawnienia roszczenia pozwanego co do kwoty 50.000 zł. W oparciu o przepis art.125 § 1 k.c. stwierdzić należy przedawnienie roszczenia w tej części z upływem 10 lat od dnia uzyskania przez wierzyciela prawomocnego orzeczenia Sądu Okręgowego w Gdańsku, utrzymującego w mocy nakaz zapłaty w sprawie Nc 785/03, to jest z dniem 20 września 2014 roku (data uprawomocnienia się tego orzeczenia). W tym stanie rzeczy, pomimo braku wykazania przez powódkę faktu zapłaty tej kwoty bezpośrednio do rąk wierzyciela, kwota powyższa z przedstawionych względów nie może już być egzekwowana.

Ze względów oczywistych nie może też podlegać egzekucji kwota 10.397,38 zł, której zapłatę bezpośrednio wierzycielowi potwierdził sam pozwany, ograniczając ponownie wniosek egzekucyjny o taką kwotę pismem z dnia 7 sierpnia 2006 r., skierowanym do komornika sądowego w sprawie VII Km 3252/04 (v.K.55 akt VII Km 3252/04). Biorąc pod uwagę aktualny zakres przedmiotowy powództwa, ograniczony na obecnym etapie sporu do kwoty 55.167,42 zł, zauważyć trzeba, że już tylko suma obu powyższych kwot: 50.000 zł i 10.397,38 zł, przewyższa wartość przedmiotu sprawy.

Należy mieć przy tym na względzie, że pozwany, co jest w sprawie poza sporem, w dniu 30 stycznia 2015 r. otrzymał gotówką od dłużnika rzeczowego – nabywcy nieruchomości obciążonej hipoteką przymusową zabezpieczającą spłatę przez powódkę długu stwierdzonego nakazem zapłaty w sprawie Nc 785/03, kwotę 94.965,75 zł jako spłatę pozostałej do zapłaty wierzytelności z tego tytułu wykonawczego. Pozwany oświadczył przed notariuszem, że po zapłacie powyższej kwoty cała wierzytelność zabezpieczona hipoteką – to jest wierzytelność stwierdzona nakazem zapłaty Nc 785/03 i utrzymującym go w mocy wyrokiem Sadu Okręgowego w Gdańsku z dnia 19 sierpnia 2004 r. w sprawie I C 1984/03 została spłacona, tak co od należności głównej, jak i co do odsetek oraz wszelkich kosztów (v.oświadczenie notarialne pozwanego – K.630).

Sąd Apelacyjny nie dał w tych warunkach wiary twierdzeniu pozwanego, że pomimo przyjęcia powyższego świadczenia od dłużnika rzeczowego nadal posiada w stosunku do powódki, na podstawie przedmiotowego tytułu wykonawczego, niezaspokojoną wierzytelność w kwocie ponad 106.000 zł. Nie może być w tym względzie dowodem miarodajnym przedstawione przez pozwanego zaświadczenie komornika sądowego z dnia 18 lutego 2016 r., wydane w sprawie Km 3252/04 (K.719-721), według którego powódka posiada aktualnie wobec pozwanego zaległość w kwocie 39.798,33 zł z tytułu należności głównej, 35.537,41 zł z tytułu odsetek liczonych do dnia 18 lutego 2016 r., 12.920,89 zł z tytułu opłaty egzekucyjnej oraz 2.971,80 zł z tytułu podatku VAT. Proste zsumowanie kwot wskazanych przez komornika wskazuje, że suma zobowiązań powódki egzekwowanych w tym postępowaniu egzekucyjnym wynosi 91.228,43 zł, a nie, jak twierdzi pozwany, 106.708,38 zł. Ponadto zważyć trzeba, że wspomniane zaświadczenie komornika sądowego z dnia 18 lutego 2016 r. odnosi się do stanu zaległości powódki, wynikającej z kilku różnych tytułów wykonawczych objętych jednym postępowaniem egzekucyjnym w sprawie Km 3252/04 na wniosek pozwanego wierzyciela.

W sytuacji posiadania przez powódkę względem pozwanego kilku różnych długów, egzekwowanych w ramach jednego postępowania egzekucyjnego, rzeczą pozwanego było precyzyjne wykazanie, na poczet którego z długów zarachowywane były poszczególne wyegzekwowane kwoty oraz jak rozliczył i zarachował wpłatę dłużnika rzeczowego. Nie jest przy tym jasne, dlaczego – wobec deklaracji wierzyciela z dnia 30 stycznia 2015 r. o całkowitym zaspokojeniu wierzytelności stwierdzonej nakazem zapłaty I Nc 785/03, łącznie z odsetkami i wszelkimi kosztami, przez dłużnika rzeczowego, powódka miałaby być w dalszym ciągu po upływie ponad roku od tego świadczenia zobowiązana do zapłaty pozwanemu kosztów egzekucyjnych, dalszych odsetek oraz części należności głównej oraz dlaczego wierzyciel na poczet długu, którego całkowitą spłatę deklarował przed notariuszem, miałby następnie otrzymywać od komornika świadczenia na poczet tego samego długu, wyegzekwowane po dniu 30 stycznia 2015 r., jak to wynikałoby z wyjaśnienia komornika z dnia 18 lutego 2016 r. (K.721).

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie jest wiarygodne obecne twierdzenie pozwanego, że przed notariuszem potwierdził całkowitą zapłatę długu objętego nakazem zapłaty I Nc 785/03, podczas gdy w rzeczywistości dłużniczka była mu nadal winna kwotę ponad 100.000 zł, po to tylko, aby umożliwić wykreślenie hipoteki z księgi wieczystej. Nie zostały bowiem ustalone w niniejszej sprawie żadne takie okoliczności, które uzasadniałyby działanie wierzyciela polegające – w stanie opisywanym przez pozwanego – na dobrowolnym pozbawieniu się posiadanego bezpiecznego i pewnego zabezpieczenia po to, by osobie obcej (nabywcy nieruchomości od powódki – M. P.) umożliwić usunięcie wpisu hipoteki obciążającej nieruchomość. W ocenie Sądu Apelacyjnego takie działanie pozwanego, bez rzeczywistego całkowitego rozliczenia się powódki z jej długu, byłoby nieracjonalne, nielogiczne i sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego, a przy tym niemające żadnego oparcia faktycznego w okolicznościach wynikających z przedmiotowej sprawy, których pozwany nie przedstawił.

Reasumując, w ocenie Sądu Apelacyjnego biorąc pod uwagę, że powódka obecnie domagać się może pozbawienia spornego tytułu wykonawczego wykonalności jedynie co do kwoty 55.167,42 zł, w przedstawionych wyżej okolicznościach jej powództwo co najmniej do takiej kwoty zasługiwało na uwzględnienie. Mając to na uwadze, na podstawie art.386 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny zmienił w tym zakresie zaskarżony wyrok, pozbawiając co do wskazanej wyżej kwoty wykonalności tytuł wykonawczy w postaci nakazu zapłaty z dnia 10 września 2003 r. wydanego przez Sąd Okręgowy w Gdańsku w postępowaniu nakazowym w sprawie Nc 785/03, utrzymanego w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 19 sierpnia 2004 r. w sprawie I C 1984/03. W zakresie dalej idącym natomiast powództwo – i apelacja powódki – z przyczyn powyżej wskazanych podlegały oddaleniu na zasadzie art.385 k.p.c.

Sąd Apelacyjny wobec częściowej zmiany zaskarżonego wyroku zmienił również rozstrzygnięcie o kosztach postępowania przed Sądem pierwszej instancji, zasądzając od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.208,89 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, przy uwzględnieniu, że powódka ostatecznie wygrała proces w 43%, a pozwany – w 57%. Sąd drugiej instancji miał na uwadze, że koszty poniesione w postępowaniu w pierwszej instancji przez powódkę wynosiły łącznie 7.606 zł. Na kwotę tę składały się: 3.445 zł jako część uiszczonej opłaty sądowej od pozwu, $3 \times 17 \text{ zł} = 51 \text{ zł}$ z tytułu opłat skarbowych od pełnomocnictw, 510 zł wniesionej opłaty sądowej od rozszerzonego powództwa, 3.600 zł koszty zastępstwa procesowego. Należne powódce od pozwanego 43% z tej sumy wynosiło 3.270,58 zł. Natomiast pozwany poniósł w pierwszej instancji koszty w kwocie 3.617 zł (3.600 zł koszty zastępstwa procesowego i 17 zł koszty opłaty od pełnomocnictwa), z czego należne mu od powódki 57% wynosiło 2.061,69 zł. Po stosunkowym rozdzieleniu i wzajemnym skompensowaniu tych kosztów w oparciu o art.100 k.p.c. (3.270,58 zł – 2.061,69 zł), Sąd Apelacyjny zasądził od pozwanego na rzecz powódki różnicę w kwocie 1.208,89 zł.

Sąd Apelacyjny zasądził nadto od powódki na rzecz pozwanego kwotę 6.189,63 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego i kasacyjnego, przy uwzględnieniu wyżej przedstawionego wyniku procesu. Z uwagi na stopień skomplikowania sprawy w postępowaniu apelacyjnym oraz znaczny nakład pracy pełnomocników, wynikający m.in. z trzykrotnego rozpoznawania sprawy w drugiej instancji, Sąd Apelacyjny przyznał stronom koszty zastępstwa procesowego w podwójnej stawce minimalnej, która przy wartości przedmiotu zaskarżenia wynosiła $2.700 \text{ zł} \times 2 = 5.400 \text{ zł}$. Powódka dodatkowo tytułem opłaty sądowej od apelacji uiściła kwotę 30 zł, a w pozostałej części była zwolniona od kosztów sądowych w tym zakresie. Łącznie zatem poniesione przez powódkę koszty w postępowaniu apelacyjnym wyniosły 5.700 zł, z czego należne jej od pozwanego 43% stanowiło kwotę 2.451 zł. Pozwany w postępowaniu apelacyjnym poniósł natomiast koszty zastępstwa procesowego określone na 5.400 zł ($2 \times 2.700 \text{ zł}$), z czego należne mu od powódki 57% stanowiła kwota 3.078 zł.

Ponadto pozwany poniósł koszty postępowania kasacyjnego w wysokości 5.459 zł, na którą składała się opłata sądowa od skargi kasacyjnej w kwocie 2.759 zł i koszty zastępstwa procesowego w kwocie 2.700 zł. Należne pozwanemu od powódki 57% poniesionych kosztów postępowania kasacyjnego stanowiło kwotę 3.111,63 zł (57% z kwoty 5.459 zł). Powódka natomiast poniosła w postępowaniu kasacyjnym koszty zastępstwa procesowego w kwocie 2.700 zł, z czego należne jej od pozwanego 43% wynosiło 1.161 zł. Suma kosztów postępowania apelacyjnego i kasacyjnego należnych powódce od pozwanego wyniosła zatem łącznie 3.612 zł (2.451 zł + 1.161 zł), a należnych pozwanemu od powódki – 6.189,63 zł (3.078 zł + 3.111,63 zł). Zasądzając od powódki na rzecz pozwanego koszty postępowania

apelacyjnego i kasacyjnego Sąd Apelacyjny omyłkowo pominął konieczność odliczenia od kosztów należnych od powódki pozwanemu (6.189,63 zł) – kosztów należnych od pozwanego powódce (3.612 zł), zasądzając od powódki na rzecz pozwanego całość poniesionych przez niego kosztów obu tych etapów postępowania.

Z uwagi na zwolnienie powódki od kosztów sądowych w zakresie opłaty sądowej od dwukrotnie wnoszonych w sprawie apelacji (poza kwotą 30 zł), Sąd Apelacyjny nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gdańsku łącznie kwotę 5.547 zł z tytułu części (43%) należnej opłaty sądowej od pierwszej apelacji (2.779,95 zł) oraz od drugiej apelacji (2.779,95 zł pomniejszone o 30 zł = 2.767,05 zł), w oparciu o przepis art.113 ust.1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn.: Dz.U. z 2014 r., poz.1025 ze zm.).

SSA Ewelina Jokieli SSA Barbara Lewandowska SSO (del.) Mariusz Wicki